

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki 16 I.

Telefonu 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk. za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden łam za wiersz jednospaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie. Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin. nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamiejscowych. Układ wszystkich ogłoszeń sześciospaltowy. Ogl. zagraniczna o 100 proc. drożej.

REDAKCJA: Rynek Kościuszki 16 I. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przes. poczt. wynosi 250 mk. mies.
Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZKOWA

Oddział w Białymstoku.

niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w Oddziale są do nabycia

5% BILETY SKARBOWE II SERJI,

wypuszczone na mocy rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 3 czerwca 1921 roku w odcinkach

po Mk. 5,000, Mk. 10,000, i Mk. 100,000.

- 1) Bilety skarbowe II Serji płatne są w dn. 1 lutego 1922 r.
- 2) Bilety skarbowe II Serji są oprocentowane w stosunku 5 od sta rocznie płatnych zgóry przez potrącenie od samej imiennej biletu należnych odsetek.
- 3) Przed terminem płatności, t. j. przed 1 lutym 1922 r., bilety skarbowe II serji są na żądanie posiadaczy wykupywane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Urzędy Podatkowe oraz Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej według ich wartości dziennej bez pobierania za tę czynność żadnych opłat ani prowizji oraz są na tych samych zasadach przyjmowane przy wszelkich wpłatach przez Centralną Kasę Państwową, Urzędy Podatkowe i Kasy Skarbowe.
- 4) Bilety skarbowe serji II są przyjmowane jako kaucje i wadje według wartości dziennej w terminie wykonania zabezpieczonego niemi zobowiązania, a w razie niemożności ustalenia tego terminu—według wartości dziennej w dniu złożenia.
- 5) Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują bilety skarbowe serji II do depozytu bezpłatnie.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa
Oddział w Białymstoku.

3008

Baczność pp. Przemysłowcy i Kupcy!!

Białystok a Targi Wschodnie we Lwowie

W dniach od 25 września do 5 października b. r. we Lwowie na pierwszych Targach Wschodnich zgromadzi się cały polski świat handlowo-przemysłowy oraz liczni przedstawiciele zagranicy.

Przemysł i Handel Białostocki

ma sposobność utrwalenia swych dotychczasowych stosunków zewnętrznych i nawiązania nowych; Białystok, jako miasto, które na rynkach wschodu i na Bałkanach ma wielką przyszłość

musi dbać

o poinformowanie najszerzych kół kupieckich, które się na Targu Wschodnim we Lwowie zgromadzą, o swoich stosunkach przemysłowo-handlowych.

Redakcja „DZIENNIKA BIAŁOSTOCKIEGO“

podejmuje wdzięczne zadanie służby informacyjnej na Targach Wschodnich i w tym celu opracowuje specjalny numer

p. t. „Białystok Przemysłowy“

który będzie kolportowany na rzecznej wystawie we Lwowie.

Numer zawierać będzie szereg wyczerpujących artykułów informacyjnych z dziedziny

przemysłu i handlu okręgu Białostockiego.

Do pracy tej pozyskaliśmy wybitne siły fachowe. Da ona wyraz imponującemu dorobkowi industrialnemu Białegostoku i okręgu. Zamówienia do działu ogłoszeniowego, który służyć będzie zwiedzającym Targi

jako informator firm białostockich

przyjmuje Administracja „DZIENNIKA BIAŁOSTOCKIEGO“ (Rynek Kościuszki 1; tel. 63)
do dnia 17 września włącznie.

6309

Zakończenie strajku tramwajarzy.

Warszawa, 5.9 (EE)
Dziś zakończone zostały strajki pracowników miejskich. Tramwaje kursują regularnie. Strajka miejska rozpoczęła oprzątkowanie skwerów i placów miejskich. Pracownicy gazowni nie przystąpili jeszcze do pracy. Dziś odbyć się ma wiec gazowników w tej sprawie.

Nowa nota rządu Łotewskiego.

Ryga, 5.9 (Pat.)
Rząd Łotewski wręczył nową notę rządowi sowieckiemu z żądaniem natychmiastowego usunięcia z budynku łotewskiego w Moskwie — urzędników bolszewickich i bolszewickiego komendanta gmachu, którzy do dziś dnia pozostają na rządowych stanowiskach. W tejże nocie znajduje się propozycja utworzenia łotewskiego konsalatu w Rostowie nad Donem.

Konwencja wojskowa łotewsko-litewska.

Ryga 5.9 (Pat.)
Dnia 28 i 29 sierpnia bawił tutaj minister spraw zagranicznych Litwy Kowalewski Parickis. Podobno omawiana była sprawa konwencji wojsk Litwy z Litwą. Prowadził się tutaj zajadła kompanja prasowa przeciwko Polsce.

Przygotowania sowietów do wojny z Rumunją.

Ryga 5.9 (Pat.)
Z Moskwy donoszą, że w kierunku granicy Rumańskiej ciągną eszelony wojskowe. W bolszewickich sferach rządowych panuje przekonanie, że konflikt zbrojny pomiędzy Rumunją a Rosją jest nieunikniony. W związku z tą sprawą gen. Tagaczewski został wezwany ze wschodu do Moskwy i mianowany szefem sztabu generalnego.
Sam zaś Trocki adaje się na granicę Rumunji.

Odseparowanie się Persji od Anglii.

Londyn 5.9 (Pat.) H. vas.
„Daily Telegraph” donosi, że rząd perski anulował ostatni kontrakt finansowy, który wiązał go jeszcze z Anglią.

Porażka wojsk greckich.

Paryż, 5.9 (Pat.)
Wojska greckie które od kilku dni atakują na całym froncie, poniosły od turek olbrzymie straty.

Nabycie domu w Warszawie przez misję sowiecką.

Warszawa 5.9 (EE)
„Przegląd Wieczorny” donosi, że przedstawiciel misji bolszewickiej w Warszawie traktuje o nabyciu na własność nieruchomości przy al. Wileńskiej Nr 11, dla przedstawicielstwa sowieckiego.

Niewdane figle niemieckie.

Bytom, 5.9 (E. E.)
Niemcy powiatu Lublinieckiego wystali do Genewy rzekomo w imieniu tego powiatu protest przeciwko przyłączeniu do Polski. Obecnie z Genewy przysłano te protesty do poszczególnych wójtów z nadmienieniem, że gminy tego powiatu mają oświadczyć czy chcą należeć do Niemiec. Prawdopodobnie tych rezolucji nowych gminy, musi potwierdzić swój podpis i pieczęcią. Wszystkie 56 gmin oświadczyły się za Polską. Brak oświadczeń z 11 gmin, które również wypowiedziały się za Polską. Tak więc i nowy „płoch” nie udało się.

Dokoła sprawy G. Śląska

Warszawa, 5.9 (Pat.)

Rzeczpospolita dowiaduje się, że narady w sprawie Gorn. Śląska nie posunęły się naprzód ani na krok. Narady Komisji złożonej z przedstawicieli 4 państw odbywają się pod przewodnictwem Hymansa.

D. c. posiedzenia Komisji Skarbowo-budżetowej.

Warszawa, 5.9. (Tel. od wł. kor.)

Na jutrzejszym posiedzeniu Komisji Skarbowo-budżetowej będzie rozpatrywana dyskusja nad budżetem. Wobec tego, że Minister Skarbu Steczkowski zapowiedział na jutro dymisję, możliwe jest iż Komisja budżetowa będzie obradowała nad mianowaniem nowego ministra.

Posiedzenie Konwentu Senjorów

Warszawa 5.9 (E.E.)

W nadchodzącą środę o g. 10 r. odbędzie się posiedzenie Konwentu Senjorów, na którym omawiana będzie sprawa jaknajwcześniejszego zwołania Sejmu w związku z dotychczasowym przebiegiem dyskusji w Komisji Skarbowo-budżetowej.

Propaganda bolszewicka we Lwowie.

Warszawa, 5.9. (E.E.)

Ze Lwowa donoszą o wykrytej propagandzie bolszewickiej, zakrojonej na szeroką skalę. W ciągu ostatnich dni, na skutek dochodzeń przeprowadzonych z polecenia Komisarza Apropizacji przy Magistracie, aresztowano kilka osób za udział w handlu fałszywkami artykułami pierwszej potrzeby.

Przyjazd posła

Warszawa, 5.9 (Tel. od wł. kor.)

Polski Charge d'affaire przy Kwatryale Maciej Lorenc przyjechał z Rzymu do Warszawy w sprawach śląskich.

Uznanie dla Polski

Genewa, 5.9 (Pat.). (Tel. od wł. kor.)

Rada Ligi Narodów wyraziła Rządowi Polskiemu najwyższe uznanie za świetnie przeprowadzoną walkę z epidemją tyfusa.

Na audjencji u sułtana

Konstantynopol, 4.9 (od wł. koresp.)

Dnia 3 b. m. poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Konstantynopolu dr. Jodko-Narkiewicz był na audjencji pożegnalnej a Saltana. Na audjencji tej znajdowali się również następcy tronu tureckiego.

Tajemniczość obrad Komisji „czterech.”

Genewa, 5.9 (od wł. koresp.)

Z Genewy donoszą: Komisja „czterech” w sprawie Gónośląskiej obraduje pod przewodnictwem delegata belgijskiego Hymansa. Członkowie Komisji zachowują jaknajściślejsze milczenie co do przebiegu obrad.

Bolszewicka „pomoc głodnym”

Moskwa, 5.9 (EE).

Według karsających pogłoszek do Piotrograda przybył statek angielski z transportem artykułów żywnościowych dla zlikwidowanego Komiteta ros. pomocy głodnym. Po odbiór i danek zgłosili się przedstawiciele władz sowieckich. Angielcy zażądali aby ładunek przyjął patriarcha Tichon. Po otrzymaniu odpowiedzi odmownej statek odplynął z powrotem ostrzeliwany przez działa sowieckie.

Bunt więźniów politycznych

Moskwa, 5.9 (E.E.)

Dnia 3 września o godz. 4 popołudnia w więzieniu Tagońskim wybuchł bunt więźniów politycznych aśmierzony krwawo. Rodziny więźniów przybyły aby odwiedzić szych krewnych aresztowanych.

Zakupy sowieckie

Moskwa, 5.9. (E. E.)

Do 1 sierpnia Rosja zakupiła w Anglii produktów żywnościowych na 15.355 000 rubli w złocie.

Komunikacja między Estonją a Łotwą.

Ryga, 5.9 (E.E.)

Rada ministrów zatwierdziła konwencję estońsko-łotewską w sprawie bezpośredniej komunikacji towarowej i osobowej pomiędzy oba państwami.

Zjazd katolicki.

Warszawa, 5.9 (E.E.)

Dziś wieczorem w salach Ratusza odbędzie się zebranie towarzyskie uczestników rozpoczynającego się jutro zjazdu katolickiego.

Barbaryńska uchwała.

Bytom, 5.9 (E.E.)

Związek lekarzy niemieckich w Opolu uchwalił aby odmówiono francuskim członkom Komisji Międzysojusznicej wszelkiej pomocy lekarskiej.

Ustępstwa bolszewickie.

Moskwa, 5.9 (EE)

W Petersburgu powstało kilka prywatnych księgarni. W Moskwie zatwierdzono statut kooperatywy literackiej.

Niemiecko-łotewska umowa handlowa.

Ryga, (Polpress).

Została podpisana w dniu wczorajszym handlowa konwencja pomiędzy Łotwą a Niemcami. We wszystkich kwestiach zasadniczych osiągnięto porozumienie. Niemcy udzielają Łotwie długoterminowego kredytu w sumie 500 milionów niemieckich marek dla zakupu wyrobów fabrycznych, kredyt ten udziela nie państwo, lecz przedsiębiorstwa prywatne, przy czym rząd Łotwy gwarantuje za nabywców, a rząd Niemiec, przez specjalne organy, za sprzedawców t. j. za jakość sprzedawanych towarów. Kwestie sporne rozstrzyga sąd polubowny.

Zbrojenia Japonii.

Paryż, (Polpress).

Rząd Japoński obstarł pewnej firmie szwajcarskiej motory do olbrzymich łodzi podwodnych. Motory te są dwa razy silniejsze od obstarłowanych w Ameryce.

Łotewskie pośrednictwo.

Ryga, (Polpress).

„Latwias Korėjwis” omawiając stosunki Łotwy do konfliktu Polsko-Litewskiego, podkreśla nadmierne szowinistyczne apetyty Polski, dążącej rozpowszechnić swoje panowanie na Dynaburg i Libawę. Jednakże dziennik uważa, że ziszczenie tych marzeń jest ponad siły Polski obecnie i w przyszłości, ponieważ z chwilą przyłączenia Litwy litwa byłaby przewyższyła znacznie ludność polską. Dążenia Polski do przyłączenia Litwy mogą spowodować poważne konsekwencje. Nie jest wykluczone, że pomiędzy Żeligowskim a Litwą wybuchnie nowa wojna. W interesach Łotwy leży, ażeby kwestja Wilna została rozstrzygnięta drogą pokojową. Z tej więc racji dyplomacja łotewska powinna dążyć wszelkimi staraniami, ażeby konflikt polsko-litewski znalazł rozwiązanie w omowie, która mogłaby być przyjęta przez obydwie strony.

Nastroj militarystyczny w Kownie.

Ryga, (Polpress).

Korespondenci łotewskich dzienników donoszą jednogłośnie z Kowna, że rząd Litwy Kowalewski najwidoczniej szykuje się do wystąpienia zbrojnego. W kołach politycznych Kowna twierdzą, że akcja ta może się rozpocząć w najbliższych tygodniach.

Giełda warszawska

Warszawa 5.9.

(Tel. od wł. koresp. „Dz. Biał.”)

Londyn—12 200—12 050

Paryż—

Paryż—255

Wiedeń—296—290

Berlin—37—36.50

Dolary \$t. Zł.—3250—3225.

O potrzebie pracy na wsi.

Słyszymy teraz coraz częściej, już to w pismach, lub na zebraniach i wiecach, nawoływanie do wspólnej wyteżonej pracy dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa. Nie są to głosy pojedynczych osób, którym się wydawać to może za potrzebne skoro budzą uwagę ogółu, zachęcając go do poświęcenia, lecz jest to głos rozsądku, mówiący wymownie każdemu, kto tylko zdolny jest choć trochę myśleć, że praca społeczna, praca nad uświadczeniem ogółu i wyrobieniem obywatelskim, jest konieczną.

Pole do tej pracy jest rozległe, leży ono odlegiem niemal całkowicie. Tu i owdzie zdobywamy się na wysiłek, lecz czynią to tylko jednostki. Na przeszkodzie stoi niezrozumienie sprawy, lub też egoistyczna obojętność. Dodajmy, iż jeśli się cośkolwiek robiło, działo się to przeważnie w ośrodkach miejskich, nie docierało niemal do wsi.

Liczne rzesze włościanstwa naszego pozostają, jak dotychczas w nieświadomości doniosłych przemian w życiu Wskrzęszanej Polski. Szerokie warstwy ludu ponosząc ciężary i pełniąc obowiązki w służbie Ojczyźnie, częstokroć nie mają zrozumienia tych potrzeb. Jakże często interes i potrzeby ludu naszego nie wybiegają poza granice gminy, lub najwyższej powiatu. Lud powołany do stanowienia praw i decydowania w sprawach pierwszorzędnej doniosłości i wagi dla państwa przez swych posłów na Sejmie, niestety nie jest jeszcze świadom elementarnych zagadnień życia państwowego.

Lud ten czynnik decydujący nie jest czynnikiem twórczym, jest raczej biernym narzędziem w ręku przywódców swoich, lub też zachowuje się biernie wobec wszelkich spraw, jakie wysuwa życie.

Jeśli ktoś na to odpowie, iż dziś niestety nie czas na kształcenie wielomilionowych

mas analfabetów popełni błąd, którego skutki mogą przynieść nieobliczalną szkodę. Nigdy nie zapóźno, zawsze czas a jeśli zważymy konieczności państwowe byłoby przestępstwem nie uczynić nic w tym kierunku. Przecież chyba zdajemy sobie sprawę z tego, że bierna masa włościańska mogą się stać narzędziem w ręku wrogów sprawy wolności odzyskanej ceną tylu ofiar, lub też zasklepione w egoizmie nie uczynią wysiłków dla utrzymania niezależności państwowej. Wieś jest do chwili obecnej niemą gdyż nie potrafi i nie umie wypowiedzieć tajonych myśli chęci i pragnień swoich, wyjawiać woli swojej.

Wieś jest głucha, gdyż nie wiele z tego co dzieje się w ośrodkach stołecznych kraju i poza granicami kraju dosięga tu a jeśli dosięgnie jest tylko stałym zamartwieniem echem niezdołnym wzbudzić żywszego oddźwięku.

Wieś jest ślepa w większości swej olbrzymiej, tonie w mrokach analfabetyzmu, niezdolną pojąć tych dziwnych cudacznych znaków pisanych lub drukowanych, kryjących zakłętą skarbiec myśli nowych, wieści nieznanych, wiedzy potężnej, poruszającej maszyny, koleje—świat cały.

I to wszystko w XX wieku gdy siłą konieczności stajemy w rzędzie innych narodów do pracy, gdy pieść i mięśnie nie wystarczą, gdy iść musimy naprzód drogami wiedzy i postępu, lub utonąć w mrokach nieuctwa i barbarzyńskiej dzikości.

Oto tworzymy byt państwowy, tymczasem 80 proc. obywateli państwa naszego biernie przygląda się wysiłkom tytanicznym jednostek.

Częstokroć najwznioślejsze czyny i wysiłki ofiarne lepszych z pośród nas przez tę właśnie bierną masę są niezrozumiane i idą na marne. Częstokroć nawołujący do wysiłków i ofiar-

ności dla dobra kraju, społeczeństwa, Ojczyzny, spotykają się z szyderstwem i obojętnością.

W chwili kiedy wyraz opinii i woli narodu całego musi mieć oblicze wyraźne jasne, gdy decydowane są najistotniejsze granice Polski, wojny i pokoju, naprawy skarbu polskiego, ustawodawstwa, ładu i spokoju wewnątrz, powagi i potęgi na zewnątrz, 80 proc. obywateli nie pojmuje nie rozumie (a nawet jeśli rozumie) w egoizmie brnie i do spraw ogółu nie przykłada się.

Wieś żyje plotkami, podawanymi z ust do ust, zmysłami potwornymi, lub naiwnymi bajkami, jest żerowiskiem dla tych którzy okłamują ją dla celów swoich.

Drzemiąca potęga tylu zdolności, tak wielkiej ukrytej energii, tajnej mocy, jaką lud nasz ma w sobie, winny być zużytkowane dla dobra Ojczyzny naszej. Należy pójść do wsi aby ją zbudzić ze snu tyluwiekowego, powołać do pracy, dopomóc do rozproszenia mroków nieuctwa, podać rękę życzliwą i na szerokie gościńce wyprowadzić.

Ten obowiązek spada na całe społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie na inteligencję. O tym obowiązku mówić będziemy stale, a przedewszystkiem z kolei powiemy o metodach tej wielkiej pracy.

A. Lubkiewicz.

Bilety Skarbowe.

Na stronie pierwszej dzisiejszego numeru "Dziennika Białostockiego" umieszczone zostało ogłoszenie Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej Oddziału w Białymstoku o wypuszczeniu w obieg 5 procentowych Biletów Skarbowych.

Zę względu na doniosłość znaczenia tej akcji zapoczątkowanej przez Ministerjam Skarbu bilety skarbowe niewątpliwie znajdą tu u nas poparcie we wszystkich warstwach społeczeństwa.

Praca i Oszczędność to hasła Polskie w Wolnej Ojczyźnie.

Pracą wywalczył Polak Wolność, Oszczędnością ją utrzymał.

Oszczędzajmy wszyscy, by pokonać wroga naszym i chciwemu Niemcowi i bezbożnemu Bolszewikowi, że Polacy nie tylko orężem bronić umieją granic Ojczyzny, ale i oszczędnością stworzyć bogactwo wewnątrz swego Kraja.

Na czym ta oszczędność ma polegać? Czy na tem, by zbierać pieniądze i w kufry je składać? Każdy powie, że nie! Wtedy Oszczędność będzie prawdziwą oszczędnością, kiedy pieniądze nawet trzymane a siebie rodzic będzie, pieniądze nowy, kiedy każdego dnia wlemy, że to, co krwawą pracą zarobiliśmy i zaoszczędziliśmy rośnie, że badając się rano, wlemy, iż jesteśmy bogatsi. Jakaż to droga do tego prowadzi?

Najpewniejsza i najlepsza, a głównie najkrótsza, to BILET SKARBOWY, BILET SKARBOWY, który kapłany czy to w Urzędzie Podatkowym, czy w Kasie Skarbowej, czy w Centralnej Kasie Państwowej, czy w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, daje nam procent 5 marek od sta, na odwrotnej zaś stronie BILETU SKARBOWEGO widzimy codziennie o ile jesteśmy bogatsi za procenty nie płacąc żadnych podatków.

W każdej chwili kiedy potrzebne są pieniądze BILET SKARBOWY można wymienić na gotówkę w Urzędzie, w którym się bilet kupiło, lub w którymś z podobnych Urzędów. Dla spowodowania większych dochodów dla posiadaczy BILETÓW SKARBOWYCH są one wypuszczone w odcinkach po 5000, 10000, i 100,000, marek polskich.

Każdy kto posiada BILET SKARBOWY może nim złożyć w razie potrzeby kaucję, gdy chce stanąć do licytacji, może nim również złożyć zabezpieczenie wpłaty wadła i to nie tylko w wartości za jaką BILET SKARBOWY kupił, a już w wartości wyższej t. j. takiej, jaką on przedstawił w dniu złożenia kaucji lub zabezpieczenia. Posiadając BILET SKARBOWY nie jesteśmy narażeni na spadek waluty, bo zawsze KASA SKARBOWA więcej zapłaci, niż daliśmy kapając go.

BILETY SKARBOWE znajdują wielu nabywców w całej Polsce. Szadźmy też, iż Województwo nasze, jak zawsze i w tym względzie przodować innym będzie.

A. T.



Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki“



Carscy satrapowie.

(Wspomnienia i wrażenia dziennikarza.)
(Dokończenie.)

Bądźmy przecież szczerzy. Uderzmy się w piersi i przyznajmy:

— W ciągu ostatnich lat trzydziestu bota cenzuralnego prasa warszawska nie była tem, czem być powinna. Poziom jej naogół obniżył się—za mało było polskości. Nie wolno było pisać o przeszłości, nie wolno było wypowiadać co i o czem myślimy, więc Józef Kenig, Antoni Zaleski, Chetmicki Antoni, Donimirski, Olędzki, Bronisław Zawadzki, Gustaw Czarnecki, Henryk Michałowski, Jan Gadowski, Stanisław Szczepkowski i inni masili powoływać się na artykuły prasy angielskiej, francuskiej i niemieckiej, przytaczając zdania o asilowaniach wynaradawiania, o aliczka narodowości innych i pomiedzy wierszami nasawać czytelników polskiemu myśli:

— To o twojem nieszczęściu, bracie, pieszmy. To tobie taka krzywda się dzieje! Naturalnie o ile panowie z komiteta przy al. Młodziej 18 na to pozwolić raczyli.

Następstwem aliczka i kontroli cenzury było pewne obniżenie poziomu prasy tak zwanej brukowej, która, nie mogąc zainteresować czytelnika artykułami historycznymi, lub publicznymi, wydymała do olbrzymich rozmiarów opisy zbrodni, sensacyjnych kradzieży i skandalów.

Kres temu położył rok 1905 zniesienie cenzury prawniczej. Uwolnieni z pod bota cenzury, zaczęliśmy brykać a następstwem tego było zamykanie „na podstawie praw stanu wojennego” jednego pisma po drugim. Z dnia na dzień zmieniały one tytuły, nazwiska redaktorów odpowiedzialnych i wydawców, albowiem panowie z Młodowej alawili wcześniej azykanie szereg koncesji. Ale ofiarą takiego zamknięcia padł „Kurier narodowy” (dawniej „Wiek”) Kazimierza Zalewskiego, poczytny organ ziemlański, który zawieszony przed Nowym Rokiem 1906 wydał już kilka numerów pisma „Nasze życie” i zmarł z powodu... braku prenumeratorem.

To też gdy wspomnienia jednych prezesów cenzorów przeklinamy głośno, o dragich mówić będziemy zawsze:

— Moskale to byli, ale mieli szeroką raską naturę i można było dać sobie radę z nimi.

Alc tylko z niektórymi, poczelwymi.

Tylko ten, kto pod nahajką cenzury i jej

czerwonego atramentu nie przeżył w Warszawie ostatnich lat 30 przed rokiem 1905 i 1906, tylko ten może być jeszcze moskalofilem, tylko ten w pierwszych dniach sierpnia r. 1915, gdy dwa dzienniki „Kurier Narodowy” i „Goniec” aderyły śmiatło na moskali, mógł mówić:

— Nic wypada pisać tak o tych, z którymi żyliśmy lat 125 i którzy są jeszcze za rogatkami.

Taka dusza, która nie rozumiała, iż dziennikarz polski, który przez lat trzydzieści cierpiał pod aliczkiem cenzury lub opijać się masiał z cenzorami, po ich odejściu nie mógł nie podnieść pięści bezbronnej na swoich ciemlęzców i zawołać:

— Nareszcie, odeszliście, wy, barbarzyńcy, wy kacł. Nareszcie odetchniemy bez was wolni i swobodni! Nareszcie przestaniecie nas deprawować!

Wspomnienia o cenzorach warszawskich muszą dopełnić notatką o cenzorze łódzkim, chociażby dlatego, że po ewakuacji Łodzi przez władze rosyjskie, skończył swoją karierę w cenzurze wojennej w Warszawie.

Pietrow

smatanej pamięci cenzor łódzki nie przypominał niezem swoich kolegów warszawskich, nie był

Ze Szkolnictwa.

Szkoła zawodowa

Remont gmachu b. więzienia przy al. Sienkiewicza dobiega do końca. Czy jednak projektowana szkoła zawodowa zostanie uruchomiona w roku bieżącym trudno przewidzieć. Magistrat robi co do niego należy, lecz i Magistrat sam wszystkiego załatwić nie może. Z pomocą przyjdzie winno społeczeństwo, które tak gorąco pragnie utworzenia w Białymstoku szkoły zawodowej, rzemieślniczej.

Wiadomo, że były asilowania ze strony społeczeństwa i to niejednokrotnie. W roku 1919 powstało Towarzystwo krzewienia wiedzy przemysłowo-handlowej, szereg stowarzyszeń naszych przeznaczyło część zysków na szkołę zawodową itp.

Dlatego jednak w chwili obecnej T-wo wspomnianem wyżej nie daje znaku życia? Czyżby nie zdążywszy zorganizować się, T-wo to po dłuższym letargu przeniosło się już do wieczności? Jest to niemożliwe i mamy nadzieję, że w obecnej najbardziej odpowiedniej chwili T-wo krzewienia wiedzy przemysłowo-handlowej da znak życia i potrafi wciągnąć do pracy jaknajszersze warstwy społeczeństwa białostockiego oraz przyczyni się do przyspieszenia powstania szkoły zawodowej.

Przegląd ekonomiczny.

Bezrobotni w Stanach Zjednoczonych. „Chicago Tribune” donosi, że liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych dochodzi do 8.735.000. (Russpress).

Zakupy Sowietkie zagranicą. Dzienniki łutewskie komunikują, że źródła wiarygodnych, że rząd sowiecki polecił swym przedstawicielom zagranicznym cofnięcie wszystkich obstrakcji, poczynionych w firmach zagranicznych, i przeznaczenie wszystkich pozostałych pieniędzy na zakup żywności. (Russpress)

Czeskie maszyny rolnicze dla Rosji Sowietkiej. Czesko-słowacki związek eksportowy zakładów badawczych maszyn po zaznajomieniu się z pracami komisji międzyministerialnej postanowił przyznać jaknajwiększe algi dla zaopatrzenia w narzędzia rolnicze tych organizacji, które się przyczynią do odrodzenia rosyjskiego rolnictwa i przemysłu. (Russpress).

Żegluga czeska na Dunaju. Zakłady badawcze okrętów w Budapeszcie wykończyły drugą statek czesko-słowacki dla żeglugi na Dunaju. Statek nosi nazwę „Morawja”. (Russpress).

Głód soli w Rosji Sowietkiej. „Ekonomieszkaja Żyzn” alarmuje z powodu wzrastającego ciągle braku soli, twierdząc, że państwo stoi wobec groźby pozostania zupełnie bez soli, produkcja której stabilnie z dnia na dzień. Sól permieńską pozostało zaledwie 1 i pół milij. pud.; zapasy soli baskanczackiej będą wywiezione w przeciągu 2-eh miesięcy. W ostatnich czasach wydobyto następujące ilości soli:

rok	produkcja soli w tys. pudów.
1915	22 153
1916	40.935
1917	28 373
1918	23 680
1919	9.808
1920	3.690

(Russpress).

Taryfa celna. We wrześniu odbędzie się w Rydze narada przedstawicieli ministerstw finansów Łotwy, Estonii i Litwy w sprawie ajednostajnienia taryfy celnej. O ile zostanie osiągnięte porozumienie, ogólny projekt przejdzie na rozpatrzenie odpowiednich rządów, a taryfa będzie obowiązywała od dnia 1 stycznia 1922 roku. (Russpress.)

Kronika.

Osobiste. Jak się dowiadujemy Komisarz I Okręga Pol. Państw. p. Samitowski opuszcza swoje stanowisko w Białymstoku a obejmie odpowiednie stanowisko w Grodnie.

Nakładem „Dziennika Białostockiego” ukazał się mały zbiorek niezwykle ciekawych i barwnych nowel znakomitego pisarza amerykańskiego Jacka Londona pod tytułem ogólnym „Opowiadania z Klondike”. Niebawem opasł prasę nowe wydawnictwo „Dziennika Białostockiego” — „Satrapowie carsey” — drukowane w odcinku.

Ludowe Towarzystwo Wydawnicze „Wiś” Jak dowiadujemy się wydawnictwo wielkiego tygodnika ludowego „Wiś” na wojew. Białostockie podejmuje Ludowe T-wo Wyd. „Wiś” Towarzystwo to rozporządza będzie kapitałem kilkamilionowym i poza tygodnikiem podejmie szeroką akcję oświatową na wsi pod hasłem „Wiś dla wsi”. Do pracy zaproszeni zostaną wszyscy, którym oświata łąda leży na sercu.

W sprawie wycofania banknotów. Od kilku dni w wielu sklepach i na rynku miejskim jak handlujący tak też i kupujący odmawiają przyjęcia 20 markówek z wizerunkiem Kościuszki, 5-markówek z wizerunkiem Głowackiego i 1-markówek z Orłem Polskim, nie wiedząc iż wspomniane banknoty będą przyjmowane do zapłaty przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową do dn. 30 września r. b.

O stan sanitarny miasta. Stan zdrowotności miasta i okolic wiele pozostawia do życzenia. W śródmieściu względnie na placu rynkowym o każdej niemal porze dnia można zauważyć kupy śmieci i porożrzaczane po braku i chodnikach różne odpadki owoców. Dzieje się to z winy handlujących tam leżących sklepikarzy i straganarzy owoców i innych artykułów spożywczych.

Nie lepiej dzieje się i wewnątrz sklepów i piwni. Półki, ławki, podłogi i drzwi pokryte są grubą warstwą brudu. O doprowadzeniu do porządku nikt dotychczas z właścicieli sklepów nie pomyślał. A przecież istnieją już od dłuższego czasu lekarze dzielnicowi.

Czas najwyższy sklepikarzy i właścicieli nieruchomości poślagnąć do sarowej odpowiedzialności za antysanitarność i niechlajstwo.

Zjazd referentów starostw w pał. Branickich. (m) W związku z zapowiedzianym na dzień 1 października spisem ludności dnia 3 września r. b. w gmachu pałacu Branickich przy al. Kilińskiego odbył się zjazd referentów 15 starostw Województwa Białostockiego oraz z większych miast jak Białostok, Sawałk, Łomży i Grodno na który przybyło 19 osób. Przewodził go specjalnie delegowany przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie p. Lewicki.

Celem zjazdu było dokładniejsze zapoznanie się ze sprawami a także usunąć wątpliwości mogących zejść przy spisie ludności.

Na zjeździe postanowiono, iż niebawem każdy z referentów ma zająć się zwołaniem na powiatowy zjazd wszystkich referentów z gmin i miasteczek poszczególnych powiatów również w celu zapoznania ich ze sprawami związanymi ze spisem ludności oraz oddzielenia jaknajdalszych wyjaśnień i wskazówek.

264 komisarzy spisowych (m) Według wiarygodnych danych na m. Białystok i jego przedmieścia ma być zaangażowanych 264 komisarzy spisowych.

Osoby, które wezmą udział w spisie ludności za pracę będą odpowiednio wynagrodzone.

Gdzie zaburzy. (m) Onegdaj przybyli do naszego miasta ziemianie posiadający swe dobra koło Paszezy Białowiejskiej p. K. stwierdza iż mimo niejednokrotnych przez odnośne czynniki poszukiwań zaburów w Paszezy Białowiejskiej spotkać nie mogli. Wiadomo wszak, że moskale, opuszczając kraj w 1915 roku wszystkich zaburów z Paszezy nie wywieźli i zapewne resztki zostały wyłączone w czasie okupacji przez Niemców.

Ogólnokrajowy zjazd strażaków. (m) We czwartek 8 września rozpoczyna się w Warszawie 1-szy ogólnokrajowy zjazd Straży Ogniowych. Przedstawicielami Białostoka będą: pomocnicy Komendanta: p. Ostryński i Z. M. Bok, jakoteż członek Zarządu. Sapańska Straż wydeleguje również 1 przedstawiciela.

Księgi handlowe w sklepach. (m) W tych dniach zostanie ogłoszone rozporządzenie według którego wszelkie sklepy obowiązane są prowadzić księgi handlowe w których mają być wykazane: data sprzedaży, ilość, miejsce i cena nabycia towarów.

W ten sposób zostanie zorganizowana kontrola cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Barykady na chodnikach. Firma sprzedaży i kupna starego żelastwa przy al. Kolejowej niby a siebie na składzie amiesciła na chodnika kilka starych kotłów, które nieczem barykady tamają ruch przechodniów. Należałoby aby władze bezpieczeństwa pab. poachezy firmę „Bracl Łarje” że chodnik nie jest weale miejscem na amieszczenie wszelkiego rodzaju kotłów.

W sprawie plakatowania ogłoszeń. (m) Wielu bardzo włościon od pewnego czasu skarży się na nie zbyt praktyczny sposób rozplakatowania drakowanych ogłoszeń arzędowych władz administracyjnych na ścianach budynków mieszczących arzędy gminne, posteranki policyjne t. p., które po para lub kilka dniach, albo bywają zrywane albo też zaklejane przez inne plakaty lub afisze.

Aby ukręcić narzekania włościon i malomiansteczkowych mieszcian porządane jest, ażeby ogłoszenia arzędowe amieszczano w specjalnych plaskich oszlonych lub pokrytych siatką draklaną szafkach z wyraźnym napisem na nich „ogłoszenia arzędowe”. Szafki te amieszczone na rogach alic, rynkach, placach pablieznych, koło kościółów, budynkach gminnych, magistrackich, oczywiście więcej przyniosłyby korzyści i wiadomości dla obywateli, niż sposób rozplakatowania ogłoszeń na ścianach domów i t. p. abikacjach, które po krótkim swym żywocie ręką dziecika lub starszego nieświadomego osobnika zerwane giną bezpowrotnie.

Dziwny wypadek. (m) Onegdaj wldziano na al. Sienkiewicza wypadek następujący:

Alleg pędził samochód, a wprost ka niema biegł jakiś człowiek. Zdało się, że przerażony przechodniom, iż pragnął on zostać przez samochód przejechałym. Dzięki przytomności amysła szofera, udało się uniknąć katastrofy i nieznanomy zo-

ani „dieciatlejem” w wyższym stylu, ani pijanica w stylu rosyjskim, ani szczera i szeroka natura. Był to sobie zwyczajny opryszek, pełniący obowiązki cenzora rosyjskiego.

Poznałem go po objęcia redakcji „Nowego Kurjera”, który zastąpił zawieszony przez izbę sądową „Kurjer Łódzki”. Otrzymałem koncesję od gubernatora piotrkowskiego Jazewskiego i zapowiedziałem plakatami wydawnictwo, zanim Pietrow otrzymał zawiadomienie arzędowe o wydania koncesji.

Zobaczywszy plakat w tej chwili zatelefonował do redakcji

— Ja o niczem nie wiem. Skonfiskuję namer—powiedział do wydawcy Stanisława Książka.

— Masi pan pojechać do niego i pokazać koncesję.

— To zrobić mogę.

Pojechałem do Pietrowa, ale dopiero po wyjściu namera i pokazaniu mu koncesji.

Jak się okazało, p. Pietrow od każdej redakcji pobierał po 50 rubli miesięcznie. Nie dość na tem. Często proponował wydawcy porzucenie wkładu na 100 rubli i więcej.

A było to w roku 1911, kiedy cenzury prewencyjnej już nie było.

— Za cóż ma płacić? Proszę przestać tego opłacania się za nie. Jeżeli paszeze coś takiego,

co się władzom nie podoba, to on namer skonfiskuje i złoży raport prokaratowi, gdyby bowiem on tego nie zrobił, czyni to ochrona. Za cóż płacić? Lepiej daj pan te pieniądze na redakcję.

Książek przestał płacić Pietrowi po 50 rubli.

Pietrow dowiedział się z czasem, że stało się to na moje żądanie i mścił się na każdym kroku. Tak np. kazał on skonfiskować namer „Polskiej Gazety Łódzkiej”, dlatego, że o zmianie drukarni otrzymał zawiadomienie od gubernatora tylko drogą telegraficzną.

Opisałem ten fakt w namerze następnym i złożyłem zażalenie do gubernatora.

Ale pan Pietrow nie był jego podwładnym. Koledzy łódzcy mogliby wiele powiedzieć o tym „radcy”, który arząd swój pełnił na sposób bandyty.

W cenzurze wojennej w Warszawie już ma się nie adawało. Tataj już opłacać się na sposób łódzki nie cheiano. Tataj przez Dragomirecki miał oko na niego. Posmatniał więc, zwłaszcza, gdy w knajpie nie mógł dostać ulubionej „Smirnowki”.

Ostatni cenzor.

W dnia 4 marca 1915 r. w biurze na Młodowej nie było już naszych dawnych „przyjaciół”. Wyjechał przez Dragomirecki, ewakuowali się wszyscy cenzorowie. Do miasta dochodził hak

armat od strony południowej, nad miastem pękały bomby, rzucane z aeroplanów.

W cenzurze arzędował jedynie delegowany przez sztab „praporszczyk zapasa” Kowalewski, syn drakarza warszawskiego.

O godz. 8 wieczorem przybył on do cenzury, gdzie czekali chłopcy z różnych dzienników. Przejrzał odbitki cenzuralne dwóch pism.

— Wtem zadzwonił telefon.

— Słuszaj...

Kto i co mówił, niewiadomo.

Kowalewski zerwał się rzał wszystkie odbitki na ziemię.

— Dzisiaj czytać nie będę. Dopiero jatro o godz. 10 rano—powiedział do chłopców redakcyjnych.

A do dwóch żołnierzy, pełniących obowiązki woźnych, zakomunikował:

— Za mną.

Wyszli szybko Kowalewski, wyszli dwaj żołnierze. Cenzura opustoszała.

Nie rozumieliśmy tego—ale w nocy hak przy wysadzaniu mostów w powietrze powiadomił nas, że odtąd nie zależymy już od cenzury rosyjskiej, że nasi przyjaciele odjechali, aby już do nas po „wziatki” nie powrócić.

stał aderczony nieszkodliwie zresztą. Osobnik ten znikł bez śladu. Według twierdzeń kilka przechodniów jest to niejaki B. znajdujący się w bardzo krytycznym położeniu materialnym. Niezawodnie była to próba samobójstwa.

Kobiety—aferyzystki. (m) p. Mazarska zwraca nam uwagę na zjawienie się na ul. Rynek Kościuszki i Szański nieświeżych aferyzystek, które proponują kapno resztki towarów schowanych pod płachtą po nader dogodnych cenach. Niebawem zyskają one sobie nabywców, którzy po przyjściu do domu przekonują się, iż zostali oszukani. Oprócz gorszej jakości w reszcie towaru na kilkanaście metrów, brakuje conajmniej 3.

Z życia stronnictw politycznych.

Narodowa Partja Robotnicza.

Poniżej zamieszczamy krótki zarys prac N. P. R., która w mieście naszym cieszy się miernym u robotników, celem zapoznania z nią czytelników naszych, zwłaszcza wobec kongresu tego stronnictwa, w Krakowie. Pod tą rubryką zamieścimy notatki i o innych stronnictwach jakie u nas na terenie miasta i wsi pracują. Red.

W roku 1905 ym rozpoczyna swoją działalność wśród robotników okręgu Białostockiego Narodowy Związek Robotniczy.

W pierwszych swych poczynaniach N. Z. R. prócz prześladowań ze strony sił państwa carskich napotykała na bezwzględne i zacięte prześladowania ze strony wszystkich podówczas istniejących partii socjalistycznych nie cofających się nawet przed wstrętnym denuncjowaniem do władz moskiewskich naszych członków.

Założycielami partji są koledzy: Minkiewicz, Szymański, Bartnicki, Romantowski, Wagner, Robotarza rozpoczyna się ściśle konspiracyjna. Największy nacisk Organizacja kładzie na oświecenie robotników w kierunku narodowym, zdobycie Niepodległości Polski i poprawy bytu robotników.

W roku 1906 za przekonania narodowe ginie kol. Mazarek od siedmiu rąk rozwydrzonych socjalistów. W roku 1909 z rąk siepaczy moskiewskich ginie kol. Ram, biorący czynny udział w odbiciu z rąk policji kolegi Topora, któremu udało się wtedy zbicie i ukrycie się w Krakowie.

W tymże roku wysłani zostali z wyrokiem sądu moskiewskiego, do gubernji Archangielskiej i Syberji: kol. Klensner, Stosiewicz, Martynski i wielu innych.

Do gubernji Besarabskiej kolega Nazareczak.

W roku 1910 aresztowani zostali koledzy Komornicki, Charyn i Minkiewicz.

Działalność partji chwilowo słabnie, podczas okupacji niemieckiej, z powodu ewakuacji do Rosji większości działaczy partyjnych.

Wzmocniona działalność partji datuje się od roku 1919. Podczas inwazji bolszewickiej partja przestaje istnieć.

W czerwcu roku 1920, achiwała Kongresa Międzydzielnicowego w

Warszawie, N. Z. R. przyjmuje nazwę Narodowej Partji Robotniczej.

Od tej chwili N. P. R. zaczyna pracę na granic Białostockim rozwijając się pomyślnie, zyskując co raz większe wpływy wśród warstw robotniczych i inteligencji pracującej.

Na czele organizacji stoi Zarząd w następującym składzie: Minkiewicz Antoni—prezes. Ostrowski—vice-prezes. Waszkiewicz—skarbnik. Kol. Zembowiczówna—sekretarz. Małyszko i Kraszewski bez mandatu.

Sekretariat N. P. R. mieści się przy al. Rynek Kościuszki 1.

Z życia żydowskiego.

Z Twa Dobroczynność „Linas Chejlim”. Wielką działalność filantropijną prowadzi się w Twa „Linas Chejlim”.

W przeciągu ostatniego półroczu udzielono przez t. zw. „linistów(ek)” 1600 chorym pomocy. Odbiorcą lodownia otwarta dzień i noc dla całej ludności bez różnicy, przyczem lód wydaje się bezpłatnie. Oprócz tego czynnym jest ambulatorjum prowadzone przez lekarzy specjalistów, którzy udzielają codziennie bezpłatnej lekarskiej pomocy. Przy ambulatorjum otwarty został specjalny gabinet dentystyczny. W wypadkach pilnych wysyła w nocy Twa członkinie swe siostry miłośniczki dla niesienia chorym pomocy. Niezależnie od powyższego oddział Twa zapomóg pieniężnych i lekarstwa dla niezdolnych chorych.

Z inst. I. D. C. Na konferencji sanitarno lek. która się odbyła w ciągu ub. tyg. przedstawiciel I. D. C. Dr Sylwer przedłożył sprawozdanie z działalności sekcji san. lek. w półroczu ubiegłym. W 40 miejscowościach zarządzono łącznie według wzoru niemieckiego, oddzielono zastępy na oczyszczenie ustępów w zakładach naukowych, ochronkach i in. instytucjach.

Szeroką działalność sekcja oznaczona prowadziła w dziedzinie pomocy lekarskiej. Prawie we wszystkich miasteczkach które dotychczas lekarzy nie posiadały wyznaczono takowych w 12 miejscowościach zarządzono ambulatorja i apteki, które zaopatrzone należyte oddzielono subsydia pieniężne na remontowanie żyd. szpitali, konsultacji dzieciennych, kolonji dzieciennych i „Kropkę mleka”. We wszystkich szkołach rejonu wyznaczono lekarzy szkolnych dla anemicznych dzieci wysłano żywność obfitą. Ostatecznie zarządzono we wszystkich miejscowościach: h. lodownię. Najważniejszą rzeczą jest zdaniem Dra Sylwera organizacja komitetów sanitarno-lekarskich, które istnieją opierają na środkach własnych.

Rozmaitości.

Państwo kobiet.

(m) W pastyni Sacharze, w Afryce zamieszkuje pewien szereg „taurynów”, którym rządzą kobiety. Są one tam najbardziej wykształcone. Natomiast mężczyźni nie mają wykształcenia i zajmują się robakami przejeżdżnych w

pastyni. Dziewczęta są tam ładne i zachowują wierność wychodząc za mąż, mężowi do śmierci. Gdy się rodzi dziecko, rodzice wychodzą na drogę i zapytują o coś przechodnia, pierwsza jego odpowiedź, służy dziecku imieniem.

Wszyscy mają tam wielbłądów. Gdy w drodze „taurynom” brakuje wody, przeryniają oni arterję wielbłądowi i piją krew, w braku zaś pożywienia, wyrzynają wielbłądowi z karku kawałek mięsa i żywią się tem. Operacja ta nie szkodzi wielbłądowi i rany prędko się goją.

2 pensje.

(m) W Sowieckiej Rosji w pewnym urzędzie w gubernji Kostromskiej w sposób zasirozający rozmnożyły się myszy. Odrośl dla zwalczania tej klęski wysygnowano 1500 rb. na utrzymanie kota.

Urząd k. zaś, który ma nad tym nadzór otrzymuje tylko 13500 rb. miesięcznie. Taką jest administracja w Rosji sowieckiej.

Król Piotr jako fotograf w Wiedniu.

Późną jesienią w r. 1888 zjawił się w atelier nadwornego fotografa Seolika w Wiedniu pewien mężczyzna, który się przedstawił jako zawodowy fotograf Kara z Cetynji i wyraził życzenie, że ma zamiar kształcić się dalej. Rozpoczęto naukę, a Kara pomagał wkrótce jako asystent przy zdjęciach klientów zakładu; przez ręce Kary przeszło w ten sposób kilkaset osób.

Około Bożego Narodzenia wyjechał Kara na krótki czas do Cetynji i powrócił ze zdjęciami rodziny króla Montenegro. Ka swemu wielkiemu zdziwieniu odkrył Seolik, że między rodziną książęcą znajduje i jego asystenta Kara. Ten wyjaśnił sprawę w ten sposób, że książę jest człowiekiem bardzo jowialnym, który go wczuwał, by też przylączył się do graby.

Wreszcie przyszło rozwiązanie zagadki. W dniu katastrofy w Mayerlingu—samobójstwo arcyksięcia Rudolfa 31 stycznia 1889—przybył do atelier lokaj dworski, który chciał w pilnej sprawie widzieć się z księciem Karagiegiewiczem. A gdy zoczywszy nadbiegłego Karę uklonił mu się głęboko, było j. snem, że był to właśnie książę, który wstąpił różnie na tron serbski, jako król Piotr I. Książę pracował jeszcze krótki czas w atelier, poczem przeniósł się do Genewy.

Każdy mieszkaniec m. Białegostoku winien posiadać album „Białystok Ilustrowany”.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1) Konstantym Malinowskim właśc. nieruchomości w m. Sachowoli powiatu Sokólskiego.

2) Józefie i Wiktorji małż. Mierzińskich wcl. Mierzińskich właśc. nieruchomości we wsi Hermanówka pow. Białostocki.

3) Franciszka Rychterze właśc. nieruchomości w Białymstoku przy al. 1) Konopnickiej pod Nr. 1 i 2) Mickiewicza pod Nr. 23;

4) Antoninie Grzywaczewskiej właśc. nieruchomości w Białymstoku przy al. Łomżyńskiej pod Nr. 5;

5) Marjannie Sobolewskiej właśc. nieruchomości w Białymstoku przy al. Kayszyńskiej pod Nr. 15;

6) Esterze Rabinowicz współwłaśc. nieruchomości w Białymstoku przy al. Polnej pod Nr. 21;

7) Antonim Kownackim właśc. nieruchomości we wsi Sakach pow. Białostocki;

8) Feliksie Zagońskim właśc. nieruchomości we wsi Rogowo pow. Białostocki;

9) Antonim Lebedzińskim właśc. nieruchomości we wsi Rogowo pow. Białostocki;

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na d. 12. marca 1922 r. w kancelarji wydziału hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swoje, pod skutkami przekazji.

Białystok, dnia 29 sierpn. 1921 r.

W obwieszczeniach Wydziału hipotecznego Sądu Okręgowego w Białymstoku, wkładły się następujące omyłki:

W Nr. 153 z dnia 15 lipca r. b. punkcie 5 wydrukowano mylnie „przy al. Mickiewicza pod polic. Nr. 42” winno być „przy al. Mickiewicza pod Nr. 12.”

W Nr. 188 z dnia 24 sierpnia r. b. punkcie 3 zamiast „przy al. Stolecznej pod polic. Nr. 23” winno być „przy al. Stolecznej pod polic. Nr. 25”; punkcie 4 zamiast „przy al. Zamojskiej” winno być „przy al. Zamejskiej”; punkcie 8 zamiast „we wsi Kołonie” winno być „Woronie”; punkcie 10 zamiast „Etti Lipnik” winno być „Etti Lipnik”; i punkcie 14 zamiast „przy al. Czystej pod polic. Nr. 82” winno być „przy al. Czystej pod polic. Nr. 88.”

W Nr. 189 z dnia 25 sierpnia r. b. punkcie 17 zamiast „przestrzeni 42 dzies. 178 sąż. kw.” winno być „przestrzeni 42 dzies. 1782 sąż. kw.”

W Nr. 190 z dnia 26 sierpnia r. b. punkcie 1 zamiast „Kojdany” winno być „Kojrany”.

Ceny Najprzystępniejszej

Dla KRESÓW polskich najodpowiedniejsze maszyny i narzędzia rolnicze specjalnie dla MNIEJSZEJ własności ziemskiej.

Na sezon J E S I E N N Y

Siewniki szerokorzutne BEERMANN i inne. Sieczniki różnych systemów. Plugi syst. SACKA. Parniki syst. Ventiki. Brony. Kultywatory.

T. CZARLIŃSKI i H. SWINARSKI

(wł. J. Radoński).

3401

Warszawa, Nowy Zjazd 5. tel. 38-62.

5-1

KONKURSY

na przebudowę budynków koszarowych drewnianych w Augustowie.

Plany do przejżenia oraz kosztorysy ślepe do odebrania w Wydziale Technicznym Działu Bud. Kwat. D. O. G. Białystok ul. Fabryczna Nr. 10.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, należyście ostemplowane, wraz z załączonym wadium w wysokości 10 proc. od sumy kosztorysowej, z napisem: „Oferta na stajnie w Augustowie”, przyjmowane będą pod wyżej wskazanym adresem do dnia 18 sierpnia 1921, godzina 12-ta.

Białystok, dnia 3 sierpnia 1921.

3269 3-2

Dział Bud. Kwat. D. O. G. Białystok

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy Województwa Białostockiego ogłasza konkurs na roboty remontowe budynku mieszkalnego przy al. Warszawskiej Nr. 4 i budynku przy al. Sienkiewicza Nr. 112.

Przedsiębiorcy zainteresowani zechcą podać oferty w kopertach zapieczętowanych do Okręgowej Dyrekcji Odbudowy, b. pałac Branickich, do dnia 10 września r. b.

Kosztorysy do przejżenia w Okręgowej Dyrekcji Odbudowy.

Na oferty niezawzględnione odpowiedź nie będzie.

3603 2-1



Odciski, brodawki, niszozy

pl. n. VEROL

z kogutkiem

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych. Skład główny w aptece W. Hermanowskiego.

3536

5-1

KINO
„APOLLO“

Z seriali obrazów na sezon 1921-22

Wytwórnia „Maxim-Film“ Berlin.

Reżyser: Dimitri Bachowceki.

w znakomitym 6-ciu aktowym pełnym grozy
dramacie p. t.

ZEMSTA KOBIECY

(La vengeance d'une femme)

Początek przedstawień
o g. 7, 8.45 i 10.15 w.

WIERA KARALLI

Wspaniała wystawa!
Szczyt wytworności i smaku pod względem toalet.

Primabaleryna byłej
opery carskiej
w Piotrogradzie

Otwarcie
sezonu jesiennego



KINO

„MODERN“

Gwóźdź sezonu wytwórni

„Charytonów - Moskwa.“

WIERA CHOŁODNAJA

Dzisiaj po raz ostatni
genialna

I jej nieporównany
partner

Eug. Runicz

czarują niezrównaną grą
w 6 akt. dram. małżeńsk.

p. t. W złotej klatce

Film ten, swoją aktualną treścią, fascynującą grą
znakomitych artystów i masowymi wstrząsającymi
scenami wywoła entuzjazm u publiczności.

Seanse 7, 8.45 i 10.15 w.

Kasa czynna od g. 6-cj w.

OGŁOSZENIE.

3243 3-2

Szefostwo Inżynierii i Saperów D. O. G. Białystok ogłasza kon-
kurs na objęcie następujących posad:

I) w Brześciu nad Bugiem:

1. posada geometry na aposażenie według VII kat. płacy arz. państw.
3. posady walmistrzów-aposażenie według VII kat. płacy arz. państw.
1. posada kreślacza-aposażenie według X kat. płacy arz. państw.

II) w GRODNIE:

1. posada geometry aposażenie VII kat. płacy arz. państw.
1. posada walmistrza

Oprócz tego wykają posady dozorców:

w Brześciu 12 posad-aposażenia 1 kat. płacy niższych funkcyjarszych
państw.

III) w Białymstoku:

1. posada arz. rachunkowego (bachalter) aposażenie VII kat. płacy
arz. państwowego.
2. posady maszynistek-aposażenie IX-X kat. płacy arz. państw.

Reflektujący na objęcie powyższych posad, winni złożyć pod-
anie z załączeniem: Dokumentów osobistych, 2) własnoręcznie
napisany życiorys, 3) świadectwa poprzedniej służby.

Kandydaci na posady geometrów i walmistrzów (techn. bad.) arz.
rachunkowych, oprócz powyższych dokumentów przedstawia świadectwa
szkolne. Jako konieczny warunek dla objęcia powyższych posad—oby-
watelstwo polskie, znajomość języka polskiego w mowie i piśmie.

Podanie do dnia 1 września składać w jednym z następujących

1. Szefostwo Inż. i Sap. D. O. G. Białystok.
2. D. two Ob. Warownego Brześć
3. D. two Ob. Warownego Grodno

Białystok Fabryczna 10.

Brześć Twierdza Zarząd Fortyfikacyjny.

Grodno al. Orzeszkowej № 15 Zarząd Fortyfikacyjny.

Odlewy dzwonów

wyko-
nywa

„BABBIT“

Fabryka amunicji,
armatury i odlewania

Cholewiński i Wąsowski,

Warszawa-Mokotów,

Kazimierska 19, tel. 91-81.

Zarząd: Warszawa, Żorawia 4-a, m. 11, tel. 104-20.
3455 7-1

DOKTOR M. Kanel

Specjalista od cho-
rób wenerycznych,
skórnych i włosów
Przyjmuje od 8-12 i 5-8
Dzieci i kobiety od 1-2 p.
osobne wejście
ul. Sienkiewicza 37.
3374 PARTER. 26-1

Mirna S. Jaworski w
Łodzi, ul. Piotrkowska
54, zakupił w większych
ilościach: miód centryfu-
gowy, grzyby suszone,
grzyby marynowane, ry-
dze marynowane, kor-
nizony, konfitury. Ofer-
ty z oznaczeniem osta-
tecznych cen uprasza się
nadsyłać pod powyższym
adresem. 3480 3-1

Kawiarnia
— Francuska
przy ul. Sienkiewskiej
№ 7,
wydaje, białe, śniadania,
kolacje i gorące zakąski
po tanich cenach.
3604 1-1

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku przez
P. K. U. na imię Władysław
Radziński rocz. 1901 zam.
we wsi Wólka pow. Białya-
tok gm. Wasilkowo 3472
Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Icka
Fabrykanta rocz. 1890 zam.
Rynek Kościuszki 42 3473
Zgubiono paszport zagra-
niczny na imię Gilki
Minc z Bielska wyd. przez
Starostwo Bielskie 3593

Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Alek-
sander Jakimuk rocz. 1890
zam. przy ul. Prowjanciej
№ 20 3471
Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Wi-
tolda Dragowskiego rocz.
1899 zam. na Wysokim-Sto-
czku Fabryka-Flakerta 3468
Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Jó-
zefa Dybackiego rocz. 1899
zam. we wsi Obrubniki gm.
Obrubniki pow. Białostocki 3470

Sprzedam, furtepien firmy
„Sokołowski“ prawie no-
wy St. leczna 87 3475

Zgubiono tymczasowe za-
świadczenie wyd. w Bia-
łymstoku przez P. K. U. na
imię Bronisława Nowickiego
rocz. 1901 zam. wieś No-
winy pow. Białostocki gm.
Obrubniki 3466

Zgubiono pokwitowanie na
półcent od prowadzenia
młynów na imię Dawida le-
kowieza zam. w m. Ilesio-
nówka pow. Białostockiego 3474

Skradziono tymczasowe za-
świadczenie wyd. w m.
Striju na imię Alfons Smar-
kuż rocz. 1896 zam. we wsi
Grabowie gm. Dąbrowa pow.
Sokołski 3477

Motory 12 i 5 sil kon-
nych Okazyjnie
dosprzedania Mowszowski
Lipowa 22 3584

Zgubiono pasz. ort. polski
na imię Tolbe, Chaita
zam. przy ul. Gluchej № 15.
Skradziono 3 paszporty za-
graniczne na wyjazd do
Ameryki wyd. przez Staro-
stwo Bielskie na imiona
Jankiela Borowicza, Eni Per-
ly Borowicz i Josela Wy-
galkiera z Malesia, gm. Top-
czewo 3594

Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Wi-
ktor Narowski rocz. 1888 zam.
przy ul. Surazkiej № 32 3585

Zgubiono kartę zwolnienia
wyd. w m. Warszawie
przez W. O. Z. G. na imię
Bronisław Polinski rocz. 1896
zam. we wsi Czechowizna
pow. Białostockiego gm.
Krypno 3586

Zgubiono kartę odroczenia
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Kle-
mens Sulikowski rocz. 1902
zam. przy ul. Kolejowej № 2
3588

Zgubiono legitymację pol-
ską na imię Mordka Wol-
ja zam. przy ul. Mickiewicza
№ 38 3606

Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Jó-
zef Stalonski, rocz. 1901
zam. wieś Klasne gm. Do-
lidzkiej pow. Białostockiego 3598

Zgubiono paszport polski
na imię Jakóba Chadow-
skiego zam. ul. Zamojska
№ 7 3599

Zgubiono książeczkę ra-
chunkową od cegieł, zna-
lazka zechce zwrócić do Red.
Dzien. Biał. 3602

Zgubiono portfel z doku-
mentami na ul. Sienkie-
wicza na imię Chaima Tak-
sina, znalazca zechce zwró-
cić tylko portfel z dokumen-
tami do Red. Dzien. Biał. 3597

Zgubiono paszport polski
na imię Ele Szelines zam.
przy ul. Kacza № 1 3596

Skradzono na k-rte powołania
na imię Kiwa Taszen-
baum wyd. w m. Bielsku
rocz. 1898 zam. przy ulicy
Sienkiewicza № 35 3600

Spalono zezwolenie na gar-
barnię na imię Elja Ri-
pern zam. przy ul. Argen-
tyńskiej № 2 3607

Bufetowa szafa i dwa stoły
do sprzedania, także lo-
kal do wynajęcia № 26 Wa-
silkowska Białystok 3603

Sprzedaje się restauracja
Kilińskiego № 12 3601

Sprzedam sklep. Antoniu-
kowska 15.

Salamonowicz. 3510

Zgubiono portfel zawierają-
cy zegarek srebrny, dam-
ski z długim łańcuszkiem,
oraz łańcuszek złoty,
uczelwego znalazca uprasza
się o zwr. t za nagrodą do
cukierni p. Lubczyńskiego,
Rynek Kościu zki № 1. 3465

Czytajcie „Dziennik
Białostocki“.

Konkurs.

Intendentura D. O. Gen. Białystok rozpi-
saje naliczonym konkurs na dostawę, owsa,
siana prasowanego, słomy, ziemniaków, kapu-
sty kiszzonej, mięsa dla Wojskowego Zakładu
Gospodarczego Grodno w Łosonie Reflektan-
ci winni składać w zapieczętowanych kop-
tach należycie ostatecznym do dn. 10/IX 921 r.
z podaniem ceny, ilości i jakości towaru, oraz
warunków dostawy a Adjutant Intendentury
D. O. G. Białystok.

Intendentura D. O. G. Białystok zastrzega
sobie prawo odrzucenia niższej oferty o ile nie
będzie odpowiadać warunkom umowy

Oferty nieawizowane zostaną bez od-
powiedzi. Przy spisaniu umowy potrzebne
10 proc. wadium od sumy należnej za dostawę.

D-NEUMARK

z Piotrogradu
b. ordynator Piotrograd-
skiego Alafuzjewskiego
szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne,
skórne i moczopięcio-
we. (606-914).
od 10-12 i od 3-5 pp.
ul. Kilińskiego № 11.
27-19 p. Niemiecka. 3021

Lekarz-Dentysta M. Gróndowska

po wyspecjalizowaniu się
w Berlinie powróciła i
wznawia przyjęcia.
Wojskowym i urzędnikom
ustępstwo
Godziny przyjęć:
od 10-2 i od 4-7.
ul. Sienkiewicza 34a nad
Apteką Kurickiego.
3311 26-1

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i
3211 skórne 13-1
Białystok Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1; 4-7

DOKTOR Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skó-
rnych i wenerycznych
Powrócił i wznawia przy-
jęcie chorych od 10-1 i
4-8
Lipowa 17. 27-17 2033

Zaginęła aprobata na
handel wyrobami
tytanowymi wydana
przez Inspektora Skar-
bowego na imię Sto-
warzyszenia Rolniczo-
Handlowego w Białym-
stoku w Białymstoku
al. Pałacowa Nr. 2.
3311 26-1